



## Słowo wstępne

Rosyjskie czasopisma literackie nieodmiennie przyciągają czytelników refleksją na temat najciekawszych aktualnych zjawisk w świecie literatury, kultury, historii i polityki, a także teorii literatury i krytyki literackiej. W ich funkcjonowaniu nie przeszkodziły, mimo początkowych obaw, ani transformacja ustrojowa przełomu lat 80. i 90. XX wieku, ani, będąca jej konsekwencją, komercjalizacja literatury. Kryzys, który objął różne dziedziny życia, wpłynął wprawdzie znacząco na spadek czytelnictwa w Rosji, co odbiło się również na prestiżowych czasopismach literackich, ale nie przełożył się on w bezpośredni sposób na obniżenie ich poziomu artystycznego, nie zachwiał również drastycznie ich pozycją jako najbardziej kompetentnych i opiniotwórczych źródeł wiedzy o współczesnym procesie literackim i życiu kulturalnym Rosji. Nawiązując do pesymistycznej konstatacji Natalii Iwanowej, czasopisma literackie (tzw. tołstye żurnaly)<sup>1</sup> nie

---

<sup>1</sup> Gwoli ścisłości, warto podkreślić, że w numerze konsekwentnie stosujemy zapożyczenie „tołstye żurnaly”, rezygnując z pojawiającej się z rzadka w niektórych opracowaniach kalki językowej, tj. wyrażenia „grube czasopisma” (lub „grube” czasopisma), które wydaje się nam niefortunne, obarczone na dodatek w języku polskim dominującym, pejoratywnym znaczeniem, wariantem nieoddającym istoty rzeczy, tj. z jednej strony sporej objętości każdego numeru najczęściej miesięczników, tak że oczywistymi pozostają skojarzenia z książką, a nie periodykiem; z drugiej zaś nieuchwytnością tego faktu w rzeczywistości

tylko nie „umarły”<sup>2</sup>, ale potrafiły się zjednoczyć pod wspólnym szyldem, tworząc unikatową, wirtualną bibliotekę, czyli projekt „Журнальный зал”, który był szybką reakcją na pojawienie się internetu. Obok papierowych pojawiły się elektroniczne wersje aktualnych numerów takich czasopism jak: „Новый мир”, „Звезда”, „Октябрь”, „Новое литературное обозрение”, „Знамя”, „Вопросы литературы” i wielu innych. Niemniej istotną kwestią było również stopniowe udostępnianie nie tylko rosyjskim, ale i zagranicznym czytelnikom, badaczom literatury i kultury rosyjskiej elektronicznych wersji archiwalnych numerów<sup>3</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że czasopisma literackie, począwszy od XIX wieku, (współ)tworzyły kanon literacki. Wiele utworów, które weszło do historii literatury rosyjskiej, miało swoją premierę właśnie w tołstych żurnalach. I podążając tym tokiem myślenia, ci autorzy, których teksty nie były publikowane w czasopismach, mieli często utrudniony dostęp do czytelnika, szczególnie w czasach radzieckich. Przykładem takiego właśnie twórcy, wspomnianym przez Leonida Bykowa, autora artykułu *The „Thick Journal” in Rus-*

---

wirtualnej, w której zasadniczą rolę zaczynają odgrywać pojedyncze teksty, a nie całe numery czasopism. Uważamy, że wyrażenie „tołstye żurnaly” odsyła w najbardziej oczywisty sposób do tradycji i kanonu literatury rosyjskiej.

<sup>2</sup> Zob. A. Wołodźko-Butkiewicz, *Spojrzenie na prozę rosyjską. Rok 2012 i lata pobliskie*, „Slavia Orientalis” 2013, nr 4, s. 514.

<sup>3</sup> Na stronie projektu „Журнальный зал” znajdziemy zarówno czasopisma ukazujące się w Rosji, jak i poza jej granicami (Dania, Izrael, Niemcy, USA). Projekt ten powstał, jak czytamy w zakładce „О проекте”, w latach 1995–1996. Jego celem było zgromadzenie tołstych żurnalów w jednym miejscu i pokazanie tym samym, że mamy do czynienia z unikalnym na skalę europejską i światową zjawiskiem. Misją projektu jest prezentacja rosyjskich czasopism literackich i humanistycznych w kluczu estetycznego fenomenu, który realnie przekłada się na proces rozwoju kultury rosyjskiej. Ważną pozostaje ponadto deklaracja, że „Журнальный зал” **nie współpracuje z pismami szerzącymi idee wojny, propagandy politycznej, a także przejawy dyskryminacji rasowej, religijnej i narodowej**. To nie tylko największa baza tekstów, ale także miejsce, w którym bije serce współczesnej literatury rosyjskiej. Śledząc na bieżąco stronę internetową, trudno zaprzeczyć, że projekt to nie tylko busola przemian, ale także barometr nastrojów społecznych, kulturowych. Zob. <https://magazines.gorky.media/page/about-us> (22.10.2019).

sia: *Yesterday, Today and Tommorrow*, jest Władimir Makanin, który bardzo długo czekał na publikację w tołstym żurnale, o czym w interesujący sposób mówił w 1999 roku na spotkaniu ze studentami Iowa State University:

Писателем считался тот, кто прошел цензуру и был в конце концов опубликован в толстом журнале. Автора, который выпустил роман или сборник рассказов без того, чтобы напечатать их в толстом журнале, просто не замечали. Он не считался писателем, он был никто. Публикация вне толстого журнала падала в полную безвестность, в „братскую могилу”, как тогда говорили. Я был одним из многих безымянных авторов, [...] за двадцать лет я издал в СССР шесть книг, и все они упали в братскую могилу<sup>4</sup>.

Powyższa konstatacja jest smutnym potwierdzeniem, że — zamiast opiniotwórczego — pierwszorzędą rolę w funkcjonowaniu czasopism w czasach radzieckich odgrywał czynnik wykluczający, będący pochodną skutecznego działania cenzury. Było to możliwe, jak stwierdza Bykow, również dlatego, że o ile książki w ZSRR były towarem deficytowym, trudno dostępnym dla zwykłych czytelników, o tyle tołstyje żurnały miały zapewnione stałe grono subskrybentów w całym kraju<sup>5</sup>.

Pisząc o fenomenie tołstych żurnałów i ich prestiżowej pozycji, Bykow podkreśla, że często wynikała ona z autorytetu redaktorów, z magii nazwiska, wymieniając w tym kontekście takie znaczące postaci rosyjskiego życia literackiego jak Nikołaj Niekrasow (czasopismo „Современник”), Aleksandr Twardowski („Новый мир”), Walentin Katajew („Юность”) czy Władimir Maksimow („Континент”)<sup>6</sup>. O historycznej roli tołstych żurnałów, zdaniem Bykova, najlepiej świadczy fakt, że epoka odwilży znalazła rezonans w społeczeństwie rosyjskim tak naprawdę nie w związku z de-

<sup>4</sup> М. Александра, *Владимир Makanin и американские слависты в ноябре 1999*, „Знамя” 2018, nr 3, <https://magazines.gorky.media/znamia/2018/3/vladimir-makanin-i-amerikanskie-slavisty-v-noyabre-1999.html> (4.06.2019).

<sup>5</sup> L.P. Bykov, *The „Thick Journal” in Russia: Yesterday, Today and Tomorrow*, „Journal of Siberian Federal Univeristy. Humanities & Social Sciences 5” 2016, nr 9, s. 1249.

<sup>6</sup> Tegoż, *The „Thick Journal” in Russia...*, s. 1251.

cyzjami politycznymi na najwyższym szczeblu partyjnym, ale wraz z publikacjami najważniejszych, programowych tekstów w czasopismach takich jak „Новый мир” i „Знамя”<sup>7</sup>. Kluczowe znaczenie odgrywała tu cykliczność ukazywania się artykułów w czasopiśmie, co przekładało się na wyznaczanie pewnego rodzaju rytmu procesu literackiego, a także temperaturę wywołanych publikacją sporów ideowych i krytycznych.

O istotnej roli czasopism w kontekście historii Rosji wspomina również Richard Pipes w książce *Rosja carów*, zwracając uwagę na wytworzenie w XIX wieku przez rosyjską inteligencję kilku instytucji, służących wymianie myśli, budowaniu relacji i wspólnoty przekonań. Oprócz salonu, uniwersytetu, kółka (*кружок*), ziemstw, czyli organów samorządu lokalnego, taką instytucją pozostawały właśnie czasopisma, z których każde miało określoną linię filozoficzno-polityczną i było przeznaczone dla konkretnych odbiorców. To na łamach takich czasopism jak radykalne „Отечественные записки” (a wcześniej „Современник”), liberalne „Вестник Европы” i „Русская мысль”, a także konserwatywno-nacjonalistyczny „Русский вестник” prowadzone były polemiki, stanowiące namiastkę dyskusji politycznej, z udziałem m.in. Lwa Tołstoja, Fiodora Dostojewskiego czy Iwana Turgieniewa<sup>8</sup>.

I rzeczywiście, jedną z najbardziej charakterystycznych cech w działalności czasopism, o której pisze Pipes, a którą wciąż możemy obserwować, jest ich nieustanna polaryzacja, wyraźny podział na czasopisma o proveniencji liberalnej i konserwatywnej, a nawet nacjonalistycznej, co nie przeszkadza wszak podejmować podobnych zagadnień, udostępniać łamy tym samym autorom, ale i realizować pokrewne cele. Jak podkreślała w 2013 roku badaczka literatury rosyjskiej, Alicja Wołodźko-Butkiewicz:

Od kilku lat w literackich czasopismach (zarówno tych wydawanych na papierze, jak i tych elektronicznych) odbywają się dyskusje z udziałem pisarzy, krytyków oraz literaturoznawców i czytelników, zmierzające ku problematyzacji fenomenu, jakim jest najnowsza rosyjska literatura. W szczególności dotyczą

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> R. Pipes, *Rosja carów*, przeł. W. Jeżewski, Magnum, Warszawa 2006, s. 269–271.

one statusu i roli pisarza, podziału literatury na masową i elitarną, bohatera naszych czasów, gatunków literackich, wreszcie języka literatury. A także nagród literackich i elektronicznych form istnienia literackich tekstów<sup>9</sup>.

I właśnie o polaryzacji czasopism, ich misji społeczno-politycznej traktuje pierwszy artykuł w numerze, który w skali mikro (rosyjskojęzyczne czasopiśmiennictwo przełomu XIX i XX wieku w Wielkim Księstwie Finlandii) pokazuje mechanizmy, dające się tak naprawdę przełożyć na skalę makro. Po tekście zanurzonym w przeszłości, stanowiącym jednocześnie próbę jej aktualizacji, proponujemy przyrzeć się współczesnej odsłonie czasopism i krytyki literackiej, również widzianej poprzez pryzmat przeszłości i tradycji. W drugim artykule podjęto rozważania na temat współczesnych przeobrażeń literatury i procesu literackiego, widzianych z perspektywy schyłku, a raczej kryzysu literatury obserwowanego współcześnie, chociaż przeświadczenie to, jak zostało wykazane, sięga korzeniami XIX stulecia. Temat opiniotwórczej roli czasopism literackich podjęty zostaje z kolei w tekście, który odnosi się do przemian wartości zachodzących we współczesnym społeczeństwie rosyjskim. W polu zainteresowań jego autorów znalazły się dwa pojęcia, tj. „dobro” i „sumienie”. Kolejny artykuł odsyła nas w stronę ujęć interdyscyplinarnych i ujmuje funkcjonowanie czasopism literackich z punktu widzenia socjologii literatury, a także badań kulturowych i medioznawstwa. Uwaga zwrócona jest na rolę czasopism w społecznym systemie kultury, a konkretnie — ich znaczenie w akumulacji i reprodukcji kapitału kulturowego i społecznego. Bohaterem następnego w numerze tekstu jest Zygmunt Krzyżanowski, prozaik, eseista, dramatopisarz i scenarzysta, do którego zapomnienia na pół wieku przyczyniła się w dużym stopniu, co ciekawe, niemożność publikacji żadnego utworu w formie samodzielnej książki. Niewielkim, doraźnym pocieszeniem dla artysty były w tej sytuacji pojedyncze, rozproszone publikacje w kijowskich i moskiewskich czasopismach literackich, nierzadko pod pseudonimem, co nie wpłynęło pozytywnie na rozpoznawalność twórcy nawet w czasach późniejszych. Dwa ostatnie teksty odno-

---

<sup>9</sup> A. Wołodźko-Butkiewicz, *Spojrzenie na prozę rosyjską...*, s. 514.

szą się do współczesnych problemów związanych z czasopismami. W artykule traktującym o nagrodzie literackiej Jasna Polana starania autora zmierzają w stronę opisu podobieństw i różnic w funkcjonowaniu tołstych żurnalów i nagrody literackiej oraz konkluzji, że obie te instytucje przyczyniają się do promocji literatury wysokiej. W tekście zamykającym podjęto natomiast refleksję nad dynamicznie zmieniającą swe oblicze rosyjską krytyką literacką, dla której coraz ważniejszą rolę zaczyna odgrywać nie tyle promocja ocenianych tekstów, ile autopromocja, realizowana na dodatek za pomocą coraz mniej wyszukanych, agresywnych metod i środków językowych. Z tej perspektywy jeszcze wyraźniej widać korzyści płynące ze sprawnego zarządzania i funkcjonowania czasopism literackich, dzięki czemu publikowane tam teksty utrzymują wciąż wysoki poziom artystyczny i językowy.

Zaproponowane w tomie omówienia przekonują o różnorodności, ale przede wszystkim potrzebie uzupełnień i aktualizacji refleksji nad dynamicznie zmieniającą się rolą czasopism literackich, szczególnie zaś tołstych żurnalów, które bezsprzecznie stały się fenomenem estetycznym na skalę światową, pomagającym lepiej zrozumieć istotę przemian w obrębie literatury, kultury, polityki i społeczeństwa.

*Redakcja*